

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 43

Piątek, 20 lutego 1942 r.

Rok II

Porażki sowieckiego i brytyjskiego lotnictwa Bolszewicy wpadają w coraz to nowe pułapki

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA 20. 2. — Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w czwartek dnia 19 lutego:

Na froncie wschodnim odparte liczne ataki nieprzyjacielskie. Na środkowym odcinku frontu otoczono dalsze silne oddziały nieprzyjacielskie. Pomimo rozpaczliwych prób wyłamania się, ściśnięto je na bardzo wąskim obszarze, gdzie czeka je całkowite zniszczenie.

Wczorajszego dnia straciły Sowieci 44 samoloty, gdy z naszych maszyn zaginęła tylko jedna.

W Afryce Północnej obustronna działalność wywiadowcza.

Na obszarze wód dokoła Anglii samoloty bojowe celnymi bombami uszkodziły w dzień większy statek handlowy i zatopiły jedną brytyjską łódź strażniczą. Łodzie patrolowe marynarki wojennej zatopiły z wybrzeży norweskich jedną nieprzyjacielską łódź podwodną.

Samoloty brytyjskie, które poprzedniej nocy wtargnęły nad Zatokę Niemiecką, zostały ogniem artylerii przeciwlotniczej zmuszone do odwrotu. Artyleria marynarki zestrzeliła jeden nieprzyjacielski bombowiec.

Sześć miejscowości w ciągu 4 dni

BERLIN, 20. 2. — Oddziały niemieckie w środkowej części frontu odparły w toku 4-dniowych ciężkich ataków przeważające cyfrowo siły sowieckie, przy czym wydarły im pewną liczbę miejscowości. Czołgi niemieckie wdzierały się do pozycji i wsi zajmowanych przez bolszewików, paraliżowały ich ogień oraz wytrzymywały kilkunastodniowe kontrataki, aż do chwili, kiedy piechota

zdołała przedrzeć się przez głębokie śniegi. W ten sposób czołgi niemieckie w ciągu tych 4-dni przyczyniły się w zdecydowany sposób do zdobycia 6-ciu miejscowości.

Komunikat włoski

RZYM, 20. 2. — Włoski komunikat wojenny z środy, 18. 2. podaje: Na odcinku w kierunku południowo-wschodnim od Mechilii starcia oddziałów wywiadowczych. Zniszczono około 10 brytyjskich czołgów szosowych. Eskadry lotnictwa włoskiego i niemieckiego bombardowały Tobruk oraz pewne lotnisko koło Marsa Matruk i atakowały bronią pokładową większe kolumny wojskowe i posiłkowe. Nieprzyjaciel ponosił poważne straty w ludziach i materiałach. Cztery spośród włoskich bombowców, które brały udział w poprzednich akcjach, nie powróciły do swych baz.

W czasie wczorajszego ataku powietrznego na Benghazi kilka budynków odniosło nieznaczne szkody. Lotniska na Matcie były ponownie skutecznie bombardowane przez samoloty niemieckie. W czasie walki powietrznej zestrzelono jeden bombowiec „Wellington”. Jeden krążownik angielski klasy „Cairo” pojemności 4300 ton, uszkodzony przez

nasze samoloty torpedowe w czasie ataku na brytyjski transport konwojowany, o czym doniesiono już we włoskim komunikacie wojennym, później zatonał.

RZYM, 20. 2. — Włoski komunikat wojenny z czwartku 19. 2. podaje: Na wschód od Messyny odparto wypadki brytyjskich oddziałów zmotoryzowanych. Niekorzystne warunki atmosferyczne wpływały paraliżująco na działalność lotnictwa. Jeden z włoskich samolotów wywiadowczych, zaatakowany we wschodniej części Morza Śródziemnego przez dwa samoloty myśliwskie, zestrzelił jeden z nich, po czym pomimo odniesionych uszkodzeń zdołał powrócić do swej bazy. Inny brytyjski samolot typu „Wellington” został zestrzelony w walce powietrznej nad środkową częścią Morza Śródziemnego przez niemieckie samoloty myśliwskie. Pewien samolot angielski wpadł do morza koło wyspy Corenti (Syrakuzy). Czterech członków załogi, wśród nich jednego oficera, wzięto do niewoli.

Nieudały nalot na Sycylię

RZYM, 20. 2. — W uzupełnieniu

wiadomości o próbie nieudanego nalotu angielskiego na Sycylię, o czym doniesiono we wczorajszym włoskim komunikacie wojennym, pisze agencja Stefani, że samoloty angielskie zaraz po ukazaniu się zostały wzięte przez artylerię przeciwlotniczą w tak gwałtowny ogień, że musiały zrezygnować z wypełnienia swego zadania i zrzuciły niecelne bomby na otwarte pola. Jedna maszyna „Wellington”, celnie trafiona przez artylerię przeciwlotniczą, została ogarnięta pożarem i musiała opuścić się na ziemię koło Castel Vetrano. Załogę, składającą się z 6 Nowozelandczyków, wzięto do niewoli.

W innym wypadku alarm zapowiadający ukazanie się jednej maszyny „Wellington” nad najdalszym południowo-wschodnim cyplem Sycylii został usłyszany w pewnej bazie myśliwców niemieckich skąd niezwłocznie wystartowało kilka maszyn myśliwskich, które rozpoczęły pościg. Jeden myśliwiec niemiecki wśród nieustannego ognia prześladował bez przerwy maszynę angielską i zmusił ją do opuszczenia się na polach koło Movita. Siedmiu członków załogi maszyny angielskiej, która nie odniosła żadnych uszkodzeń, wzięto do niewoli.

Japońskie bomby nad Timorem W Burmie trwa marsz na Rangun

SZANGHAJ, 20. 2. — Lotnictwo japońskie rozszerzyło zakres działalności na teren wyspy Timor, największej z grupy Wysp Sundajskich. Jak wynika z treści holenderskiego komunikatu wojskowego wydanego w

Batawii, japońskie samoloty bombowe zaatakowały Koepang, główne miasto holenderskiej części wyspy Timor przy czym ataki te powtarzały się w kilku fazach, wyrządzając szkody w urządzeniach portowych.

Ponadto Japończycy mieli kilkakrotnie atakować Surabaje.

TOKIO, 20. 2. — Japońskie siły zbrojne, które 16 lutego wyruszyły z Martabanu w kierunku na zachód, przekroczyły — jak podaje agencja Domei — rzekę Bilin wśród silnego ognia Anglików. Oddziały japońskie nieustannie ścigają aliantów w kierunku na Rangun.

TOKIO, 20. 2. — Lotnictwo japońskie również w dniu wczorajszym dokonało licznych ataków oraz lotów wywiadowczych nad Indiami Holenderskimi. Między innymi dokonano ataków na ważne strategiczne punkty położone na wyspach Małych Sundów, przy czym zniszczono ważne obiekty wojskowe oraz wyrządzono poważne szkody materialne.

Gdzie są wojska australijskie?

SZANGHAJ, 20. 2. — Australijski minister wojny Forde oświadczył, że nie posiada jeszcze żadnych wiadomości o wojskach australijskich, operujących w Singapurze. Brak również jakichkolwiek wiadomości o dowódcy generale Bennet. Forde oświadczył dalej, że według jego przypuszczeń część australijskich sił zbrojnych znajduje się w obecnej chwili na morzu.

Najsmutniejszy tydzień

SZTOKHOLM, 20. 2. — Pewien oficer brytyjskiej armii w przeglądzie tygodniowym w ramach audycji londyńskiej służby informacyjnej powiedział między innymi: „Miniony tydzień był dla Anglii i jej sprzymierzeńców najsmutniejszym od czasu klęski Francji. Upadek Singapuru

postawił aliantów w obliczu nowych i niezwykle trudnych zagadnień. Równocześnie zagraża poważne niebezpieczeństwo naszym arteriom posiłkowym prowadzącym do Rangun i Indii. Utrzymanie baz ochronnych na wyspach Morza Południowego będzie rzeczą bardzo trudną, przy czym nie tak łatwo można będzie powstrzymać niebezpieczeństwa na jakie wystawieni jesteśmy w Azji Wschodniej.

Czołowi politycy Francji przedwojennej na ławie oskarżonych

VICHY, 20. 2. — Proces przeciw b. najwyższym osobistościom francuskiego życia politycznego odpowiedzialnym za upadek Francji, słynny już pod nazwą „procesu w Riom”, rozpocznie się wkrótce. Na ławie oskarżonych zasiądą: żyd Blum, b. premier Francji Daladier, generał Gamelin, ministrowie żeglugi i powietrznej Guy La Chambre i Pierre Cot, a wreszcie Jacomet, generalny kontroler w ministerstwie wojny Daladiera. Nie postawiono w stan oskarżenia Paula Reynauda i Jero-boana Mandla, którzy zostali już

Odnaczenia generałów

BERLIN, 20. 2. — Führer nadał listyce dębowe do Krzyża Żelaznego generałowi pułkownikowi von Kleistowi, generałom oddziałów pancernych Reinhardtowi i Modelowi, generałom majorom Langermannowi, Erlenkampowi i Wesselowi oraz pułkownikowi Hagenowi.

Planowano zamach na Führera

PARYŻ, 20. 2. — W aktach podstępnych byłego francuskiego premiera Daladier znaleziono zapiski z których wynika, że poprzedni holenderski minister spraw zagranicznych van Kleffens przygotował plan zamordowania Führera i ministra spraw zagranicznych Rzeszy.

Rozmowy Czang-Kai-Czeka z Ghandim

SZTOKHOLM, 20. 2. — Jak donosi londyńska służba informacyjna, generał Czang-Kai-Czek odbył w Kalkucie rozmowy z Ghandim, Pandit, Herbu oraz przywódcą Ligi muzułmańskiej Ginnaheem.

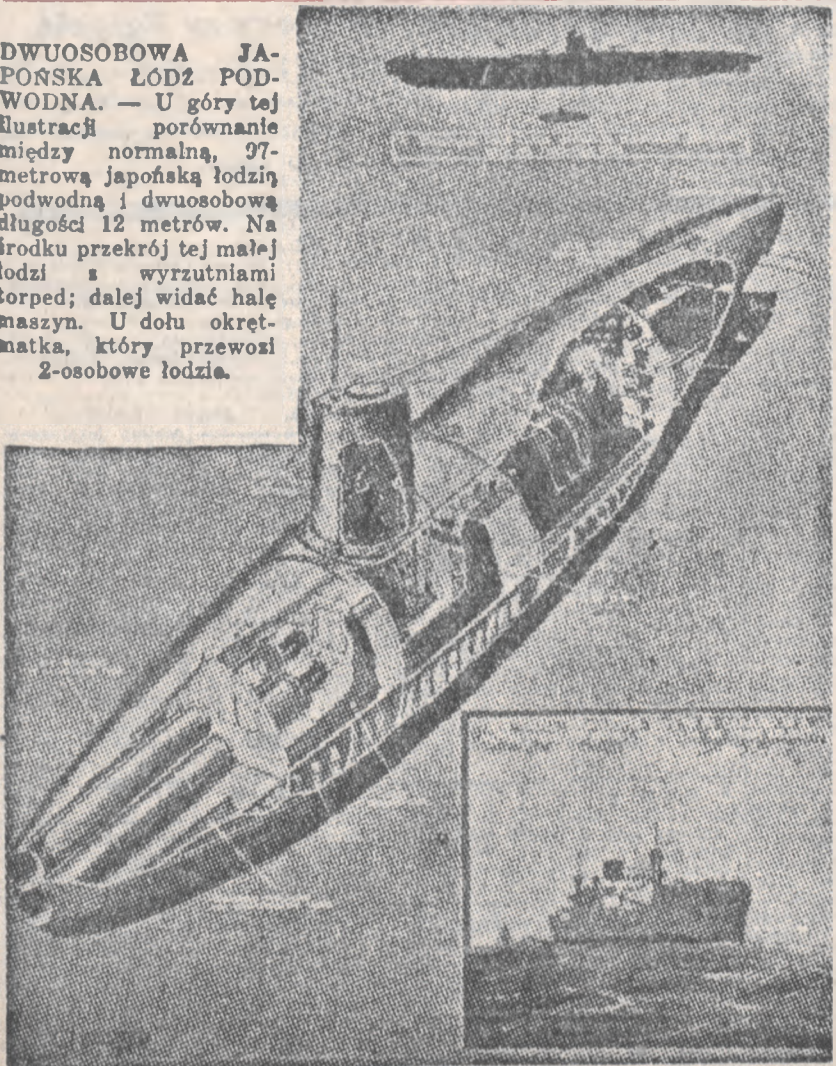
Znów zmiana ambasadora?

ANKARA, 20. 2. — Brytyjski ambasador w Ankarze, Knathbull-Hugessen zamierza opuścić stolicę Turcji, udając się do Kairu. Jak słychać jego nieobecność w stolicy Turcji ma potrwać około 3-ch miesięcy. Nie jest jednak wykluczone, że w związku z podróżą Knathbull-Hugessena zanoszą się na zmianę osoby na stanowisku brytyjskiego ambasadora w Ankarze.

Hull na urlopie

LIZBONA, 20. 2. — Sekretarz stanu Stanów Zjednoczonych, Hull opuścił stolicę związkową ze względów zdrowotnych na kilka tygodni i udał się w niewiadomym kierunku. W czasie jego nieobecności będzie go zastępował podsekretarz stanu Summer Welles.

DUOSOBOWA JAPONSKA ŁÓDZ PODWODNA. — U góry tej ilustracji porównanie między normalną, 97-metrową japońską łodzią podwodną i dwuosobową długości 12 metrów. Na środku przekrój tej małej łodzi z wyrzutniami torped; dalej widać halę maszyn. U dołu okręt-matka, który przewozi 2-osobowe łodzie.



Szczotką ryśową

Czerwonoskóry wódz Siuksów



Wczorajsze depesze przyniosły wiadomość, że Indianie plemnia w Ameryce na swoim zjeździe miały Stalina wodzem czerwonoskórych. Niezła powada, zwłaszcza, że wkrótce nie będzie się już miało kim dowodzić. Po co czekać na jakąś wyspę św. Heleny, skoro nad rzekami Missisipi i Missuraj oczekuje wspaniałe królestwo. No w każdym razie wśród swoich, czerwonych. Leksykon tak określa nowych poddanych Stalina: „ludzie o tępych umyśle, mało rozwiniętej wyobraźni, gnuśni, leniwi, apatyczni — a przy tym dzicy i mściwi.” Jednym słowem idealny materiał na bolszewików.

Anglowasi w swojej misji cywilizacyjnej w Ameryce dali czerwonoskórnym tubylcom dwie rzeczy: „ogniście wodę” i syfilis. Ukoronowaniem i dopełnieniem tego dzieła cywilizacji czerwonoskórych będzie trzeci składnik anglosasko-sowieckiej kultury: komunizm. Należy przypuszczać, iż Stalin wkrótce wybierze się do swoich czerwonoskórych przyjaciół, by wypalić z różnymi Sępimi Dziobami, Ryczącymi Bawołami i innym Sokolim Okiem fajkę pokoju oraz przyjąć z ich rąk symbol nowego wodzostwa — tomahawk. Dostrzegł już tę scenę oczyma wyobraźni nasz ryśownik, który podaje obok postać Stalina w jego czerwonoskórnym dostojeństwie.

Karol May gdyby zobaczył takiego Indianina z Kremla, zapewne wruknąłby pogardliwie swoje „pshaw”. Na pewno zupełnie inaczej wyobraził sobie białego dzibbenosaha, jak i jego czerwonoskórzy bohaterowie. Ale nie tylko May. Niejedyn Indianin, gdyby zobaczył tego swojego nowego wodza, zawołałby z pogardą „pshaw” i chwyciłby za tomahawk dalszy nowemu wodzowi pierwszą praktyczną lekcję skalpu... I jak by się później pokazał towarzysz Stalin na trybunie bez swojej bujnej fryzury, a gołą czaszką? Wstyd! Dlatego należy sądzić, że będzie wolał „wodzować” czerwonoskórnym z Kujbyszewa, mając rozkoszne przeżwadczenie, że Związek Sowiecki powiększył się o 8 milionów „czerwonych” Pueblów, Szoszonów, Czoktów, Seminolów, Siuksów, Majów, Cherokeeów i innych Gruznow i Kirgizów. I że nareszcie jest prawdziwym, dobrowolnie wybranym i uznanym wodzem.

Zydostwo Rumunii okielzane

Milliardy lei przypadają w udziale gospodarce narodowej

BUKARESZT, 18. 2. — Żydzi rumuńscy — to skupienie wyjątkowo pryty. Potrafił on do trzeciej do najbliższego otoczenia króla, podsuwając mu nalożnicę w osobie madame Lupescu. Oczywiście zydówka ta jako narzędzie „polityki” swych współwyznawców u miała usidlić ex-króla Karola do tego stopnia, że może nawet bezwiednie, stał się on protektorem podboju własnego kraju przez mafię zydowską. Zresztą nalożnica królewiska sama potrafiła zakrzętać się około swych interesów. Opuszczając w roku 1940 wraz z Karolem Rumunię, posiadała ona nie tylko wielomilionowy majątek w brylantach i lokatach gotówkowych za granicą, lecz była właścicielką towarzystw ubezpieczeniowych, fabryk cukru, fabryk tekstylnych, całych kwartałów domów mieszkalnych w Bukareszcie nie licząc grubo wypchanego portfela akcji.

Rumunia, dzięki tolerancji królewskiej, dopuściła do rozpanoszenia się zydostwa nad wszelką miarę. Wystarczy wymienić tutaj Aushnitta, dyrektora rumuńskiego ciężkiego przemysłu i dyktatora na rynku finansowym, — Fildermanna, prezesa centralnych organizacji potentatów zydowskich, — Hurtiga, dyktatora prasy rumuńskiej i drugiego króla prasowego — Heftera, którzy z charakterystyczną dla dużej zydowskiej jednomyślnością, trzęsli życiem gospodarczym i politycznym kraju, torując drogę do milionowych interesów sobie a masom swych współwyznawców sprzyjające polityczne warunki do dorobku. Musiała być Rumunia eldoradem dla żydów, skoro do niej ścigały masy biedoty: z Galicji i z Polski, by tutaj zerwać jako kupy, spekulanci, lichwiarze. Mołdawia, Bukowina, Besarabia były

głównymi środkami ich szacherskiej robory.

Gdy hersztowi spekulantów Aushnittowi zaczęła się ziemia palić pod stopami, poradził sobie efektywnym „kubanem” (nb. wyraz ten jest rumuński pochodzenia!). Oto zakupił luksusowy jacht księcia Walji, późniejszego króla Edwarda VIII, uczynił zń podarunek pewnej bardzo wysoko postawionej osobistości i — mógł dalej grasować bezkarnie przez cały jeszcze rok.

Nie trzeba podkreślać, że żydzi opanowywali życie gospodarce Rumunii. Ono przecież, w pomyślnych warunkach, dawało pole do wyzycia się. W r. 1938 z 229 043 firm handlowych 71 336 a więc 30% było w ręku żydów. Spółki akcyjne zażydzone były do 80 i więcej procent. Apekarkstwo spoczywało w 65% w ręku żydów. Z 63 miliardowego obrotu towarowego i gotówkowego Rumunii — 57 miliardów (!) przypadła na banki i przedsiębiorstwa zydowskie.

A więc: przeciętnie 65,5% ogólnego dochodu społecznego wpadało do kieszeni żydów. I 200 000 żydów zbierało plon z obrotu 41 miliardów, gdy 18 500 000 Rumunów zadowolili się dochodem z obrotu 21 735 000.

Ta idylla zydowska a nędza rumuńska trwałaby niezawodnie jeszcze długo ku pożytkowi Izraela, gdyby nie przebudzenie się Rumunii. Król Karol ze swą zydówką Lupescu musiał uciekać z kraju. W ślad za nim zbiegło wielu potentatów zydowskich. Licznych jednak bankierów, królów nafty i węgla a wraz z nimi milionową masę drobnych zydostwa zaskoczyły wypadki polityczne na miejscu. Marsz. Antonescu, ostrzem swych zarządzeń ukrocił raj zydowski!

Problem zydowski w Rumunii nie może być jednak rozpatrywany tylko na płaszczyźnie gospodarczej, skoro stanowi on zagadnienie i gospodarcze i polityczne i rasowe i społeczne. Może być ono rozwiązane tylko w łączności, jako jeden problem zydowski. Na tym stanowisku stanęła ustawa z 18-go grudnia 1941 r. Zgodnie z jej postanowieniami wyeliminowano żydów z życia Rumunii, umieszczając ich w obozach pracy przymusowej, by przestali być pijawkami i pasożytami, żyjącymi kosztem narodu. A gdy przebrzmiał szcęk oręza, gdy stworzone zostaną warunki do wysiedlenia żydów, Rumunia pozbędzie się ich doszczętnie.

Bractwo kielni i gwiazdy Dawida

rozpedzone we Francji na cztery wiatry

GENEWA, 20. 2. — Energiczna akcja likwidacyjna nowego rządu francuskiego, zwalczającego obrzymie wpływy wolnomularskie na terenie Francji, dostarczyła obfitych wiadomości o składzie i rozmiarach łóż masońskich czynnych na terenie republiki francuskiej. Centrale ruchu wolnomularskiego miały poza Paryżem swe siedziby głównie w okolicy Bordeaux, Lyonu, Marsylii, Tuluzi oraz na francuskiej Rivierze. Największą ilość członków liczyła organizacja łóż Wielkiego Wschodu. W Paryżu istniało 98 łóż Wielkiego Wschodu, zaś w okolicy Paryża 13 łóż, natomiast w innych częściach Francji oraz w koloniach francuskich 330 łóż, wreszcie 10 łóż zagranicznych, których siedziby istniały w Londynie, Buenos Aires, Aleksandrii, Kairze, Nowym Jorku, Montrealu, Genewie oraz w Palestynie.

Niezależnie od łóż Wielkiego Wschodu, którym w r. 1773 dał początek książe Filip Egalite, istniała nie mniej wpływowa łóż pod nazwą Wielkiej Łoży Francuskiej, która założona w roku 1804 liczyła 16.000 aktywnych „braci”. Organizacja ta posiadała 88 łóż na terenie Paryża, 14 łóż w jego okolicy, zaś w pozostałych częściach Francji 115 łóż; ponadto 7 łóż zagranicznych, a mianowicie w Albanii, Kairze, Port Said i Salonikach. W 18-tu łóżach paryskich zgrupowali się obokrajowcy,

przeważnie żydowskie emigranci z Niemiec.

Na trzecim miejscu co do liczebności stała grupa łóż pod nazwą „Liga Obrony Praw Człowieka”. Łoże te liczyły 3000 członków i dzieliły się na 19 łóż paryskich, tudzież 50 łóż w pozostałych częściach Francji. Ostatnia z łóż masońskich przyjmowała również kobiety w charakterze czynnych członków.

Ameryka potrzebuje 10 lat czasu

by sprostać Niemcom i Japonii

LIZBONA, 20. 2. — B. korespondent w Berlinie agencji INS Pierre Hus pisze w numerze lutowym półroczno-amerykańskiego czasopisma „Cosmopolitan”, iż nie należy popadać w błędy, oraz nie doceniać zadań, jakie Stany Zjednoczone wzięły na siebie. Śledząc w ciągu dwóch lat — pisze Hus — wypadki wojenne oraz walki w Europie, dośzedłem do wniosku, że nie można ograniczać się do prowadzenia polowicznej i malej wojny lub marzyć o tym, iż nieprzyjaciela da się pokonać, zadając mu cios k.o. Każdy projekt zmierzający do pobicia Japończyków oraz uniemożliwienia Hitlerowi sukcesów musi być planowany na okres co najmniej 10-ciu lat. Byłoby nie-

Próbna mobilizacja armii szwajcarskiej

ZURYCH, 20. 2. — Naczelna komenda wojsk szwajcarskich, zapowiedziała w porozumieniu z radą związkową próbną 4—5 dniową ćwiczenia mobilizacyjne w ramach programu szkoleniowego na rok 1942. W czasie tych ćwiczeń odbędą się w poszczególnych okręgach próby alarmu i obrony przeciwlotniczej. Wojskowość naprzód zawiadamia ludność o ćwiczeniach, aby zapobiec zastraszaniu jej oraz nie dopuścić do plotek.

Odwrót to klęska

SZANGHAI, 20. 2. — Generalny gubernator Indii Holenderskich van Mook, przebywający obecnie w Sydney, oświadczył na konferencji prasowej, iż jego zdaniem stała polityka odwrótowa może spowodować przegrane wojny przez demokrację.

Ograniczenie prądu elektrycznego w Krakowie

KRAKÓW, 20. 2. — Starosta Miejski zabronił używania elektrycznych urządzeń do gotowania i używania w czasie od godziny 7—8 i od 17—20. Należy również wyłączać ruch wind, windy należy wyłączyć. Wykroczenia będą karane więzieniem i grzywną do nieograniczonej wysokości.

Pokrótce

Mord na 6 kobietach, dokonany w Londynie zmobilizował cały Scotland Yard. Arszonowano 25-letniego mężczyznę jako podejrzanego o to masowe morderstwo. Hindusi w Tokio, w liczbie 200 osób, wydalili do swych stonków namiętnych w którym wzywają do powstania celem uzyskania niezależności. Hajle Selassie nie mógł przyjąć udziału w Abisynijskiej armii angielskiej w Libii. Armia abisynijska znajduje się dopiero w stanie organizacji. Mobilizacja Greków w Anglii i Egipcie znajduje się pod skutkiem zapytania. Liczne grupy uchylają się do służby wojskowej. Pod broń powołano roczniki 1914—21. Dalei 18 lutego w Japonii i 1 dzień apokryfu Singapuru ogłoszony został świętem narodowym. Z tej okazji ogłoszono powszechną amnestię.

Wybory w Egipcie

RZYM, 20. 2. — Król egipski Faruk, odpoisał dekret ustalający termin powszechnych wyborów na dzień 24-go marca.

Advertisement section containing various classifieds such as 'KUPNO SPRZEDAŻ', 'KUPIĘ', 'SPRZEDAM', 'BIURO', 'KUCHNIE', 'PANTOGRAF', 'CYKLOSTYL', etc.

